DZIEKANAT
Wydziału Historycznego UŁ
wpłynęło 5.10.2023

Dr hab. Piotr Gryglewski prof. UŁ
Instytut Historii Sztuki
Uniwersytet Łódzki

Łódź 25 IX 2023

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Marii Staniszewskiej
pt *Sztuka sakralna starostwa i komitatu spiskiego w epoce nowożytnej oraz jej charakterystyka, odbiór i dyskusja o jej tożsamości w wiekach późniejszych.*
napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Piotra Krasnego
w Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego

Dysertacja p. Marii Staniszewskiej jest obszerną, interesującą i niewątpliwie wartościową rozprawą wpisującą się w nurt badań nad sztuką sakralna okresu nowożytnego. Ważną cechą przedłożonej pracy jest jej skupienie się na jednym, bardzo specyficznym regionie o charakterze pogranicznym z dynamiczną historią polityczną i wyznaniową. Praca w udany sposób podejmuje te wątki, porządkując tytułowy materiał zabytkowy i analizując go w szerokim kontekście historycznym, kulturowym i religijnym. Wymienione uwarunkowania zmusiły Badaczkę do szczegółowego rozpoznania i uporządkowania tego złożonego tła w kontekście współistniejących na Spiszu w okresie nowożytnym organizacji administracyjnych polskiej i węgierskiej. Zaproponowany wywód, poza szczegółowym omówieniem epoki nowożytnej przybliża elementy tożsamościowe tego regionu, tak w realiach nowożytności jak i późniejszej refleksji w ramach zróżnicowanych narracji historiograficznych z XIX i XX w. Zwłaszcza ten ostatni element wydaje się szczególnie cenny, potwierdzając zamiar zbudowania pracy, która w miarę możliwości obiektywnie ukaże i oceni nowożytną sztukę tego regionu, bez naleciałości wartościujących formułowanych już w duchu nowoczesnym. Należy podkreślić, że omawiana dysertacja jest również interesującą propozycją metodologiczną, demonstrując model badawczy skonstruowany na potrzeby tytułowego regionu artystycznego.

Tekst z powodów technicznych został zawarty w dwóch woluminach, pierwszy zawiera zasadniczą jego część, w drugim znalazło się jego dokończenie wraz z aneksami i materiałem ilustracyjnym. W sumie tekst rozprawy liczy ponad siedemset stron i 363 ilustracje. Zasadnicza rozprawa składa się z wprowadzenia, trzech obszernych części-rozdziałów podzielonych na mniejsze jednostki i zakończenia. Tekst zamykają aneksy, bibliografia i spis ilustracji.

Wywód otwiera obszerne, liczące ponad siedemdziesiąt stron wprowadzenie, w którym znalazł się wstęp i omówienie nowożytnej historii Spisza. Wprowadzenie zamyka charakterystyka stanu badań. Kolejna część pracy została poświęcona sztuce sakralnej tytułowych ziem. Ta partia tekstu liczy prawie czterysta stron i zasługuje na miano niemal samodzielnej rozprawy. Autorka starała się, zgodnie z chronologią polityki fundacyjnej w regionie w pierwszej kolejności omówić fundacje protestanckie, następnie zaś inwestycje związane z Kościołem Katolickim w znacznym stopniu koncentrując się na inicjatywach wspólnot zakonnych. Część tą zamyka krótki podrozdział poświęcony fundacjom unickim. Trzecia część rozprawy została zatytułowana: *Specyfika nowożytnej sztuki spiskiej (artystyczne znaki tożsamości)*. W tym miejscu Doktorantka starała się wskazać i przenalizować wybrane problemy artystyczne związane z epoką nowożytną na Spiszu. Wśród nich znała się omówienie różnych strategii wtórnego wykorzystywania średniowiecznego wyposażenia. Innym zagadnieniem jest kwestia popularności kultu poszczególnych świętych ze zwróceniem uwagi na odniesienia do tradycji Królestwa Węgierskiego i wpływów polskich. Ciekawym dodatkiem są odniesienia do dekoracji okolicznościowych w kościołach starostwa w 1772 r. Czwarta cześć rozprawy została poświęcona późniejszym sposobom opisywania dziedzictwa artystycznego Spisza w kontekście problemów tożsamościowych widzianych w realiach XIX i XX w. W tym miejscu Doktorantka przybliżyła szereg koncepcji, które w zróżnicowany sposób interpretowały sztukę regionu. W moje ocenie jest to bardzo wartościowa część wywodu, która przełamuje typowy schemat rozprawy o sztuce dawnej.

Zaproponowana struktura pracy generalnie wydaje się logiczna i podporządkowana głównej osi problemowej mającej przybliżyć tytułową problematykę. Jednak wykorzystany w tekście system podziału na poszczególne części nie do końca mnie przekonuje. W obszernym wprowadzeniu chyba niepotrzebnie znalazło się omówienie tła historycznego regionu, będące z konieczności dość dużym tekstem. Umieszczenie tej partii na tym etapie odseparowało właściwy wstęp od omówienia stanu badań. W mojej ocenie informacje o uwarunkowaniach historycznych zasługują na oddzielny rozdział. Wskazując cel swojej pracy Autorka zasygnalizowała we wstępie dwa punkty. Z jednej strony uznała za ważne przybliżenie tytułowych fundacji jako wyrazu tożsamości. Drugim założeniem badawczym jest przeanalizowanie recepcji sztuki Spisza w XIX i XX w., widzianej również jako wyraz tożsamości (s. 7). Oczywiście w tym miejscu pojawia się zasadnicze pytanie czy możemy tak lekko stawiać znak równości pomiędzy wymienionymi we wstępie „tożsamościami"? Wątpliwości tego typu zrodziła we mnie lektura wprowadzenia do rozprawy, gdzie nie do końca

wybrzmiewa ich rozróżnienie w myśl kryteriów lokalności czy przynależności narodowej w ujęciu nowożytnym i nowoczesnym. W efekcie przyjęte założenia pracy w tym obszarze to szansa i zarazem zagrożenie. Od razu zastrzegam, że lektura całości rozprawy rozwiała moje wątpliwości. Jej konstrukcja (zwłaszcza zawartość III i IV części tekstu), a także sposób omawiania literatury przy okazji analizy konkretnych obiektów w części II, wszystko to udawania, że Autorka w pełni jest świadoma owych uwarunkowań i rozróżnień. Niemniej powinny one lepiej wybrzmieć już na wstępie.

Druga część pracy zawiera szczegółową charakterystykę sztuki sakralnej Spisza, uwzględniając jej średniowieczne uwarunkowania, inwestycje protestanckie, katolickie i unickie. W tej zasadniczej części wywodu Doktorantka wykazała umiejętność prowadzenia sumiennej i krytycznej analizy dzieł sztuki w sposób właściwy dla warsztatu historyka sztuki. Koncepcja pracy skłoniła ją do połączenia rozważań poświęconych architekturze z nowymi fundacjami i modernizacjami wyposażenia. Wydaje mi się, że tak przyjęta struktura w znacznym stopniu ułatwiła ocenę tych obiektów w kontekście miejscowych wpływów artystycznych, wyzwań politycznych i konfesyjnych. To z kolei pozwoliło Doktorantce na budowanie wniosków interpretacyjnych osadzonych w konkretnych uwarunkowaniach historycznych. Omawiając obraz spiskiej sztuki sakralnej w pracy znalazło się cenne zestawienie i do pewnego stopnia rekonstrukcja fundacji protestanckich, w znacznym stopniu, „przysłanianych" dotąd lepiej znanymi fundacjami z XVII i XVIII w. Aktywność fundacyjna związana z reformacją, byłą istotna dla całego regionu i ważna ze względu na właściwą ocenę późniejszych inwestycji katolickich, zmuszonych do definiowania się wobec inicjatyw poprzedników. Partie tekstu poświęcone fundacjom katolickim są jeszcze bardziej rozbudowane i zawierają szereg niemal monograficznych opracowań spiskich obiektów. Wśród nich na szczególną uwagę zasługuje omówienie przekształceń i wystroju kościoła przejętego przez jezuitów w Lewoczy, wręcz określonego przez Autorkę jako „modus modernizacji" (s. 235-236), a także fundacji pijarów w Podolińcu. Analizując fundacje Stanisława Lubomirskiego słusznie podkreślono jej wymiar religijny, ale również prestiżowo-polityczny, będący rodzajem odpowiedzi na inwestycje po stronie węgierskiej. Sformułowanie tego typu spostrzeżeń jest właściwie możliwe jedynie w przypadku kompleksowego omawiania sztuki całego regionu. Na marginesie zawartych w tej części uwago dotyczących architektury założenia pijarów warto chyba jeszcze raz podkreślić jej ścisły związek z małopolskimi fundacjami Lubomirskiego i nawiązaniami do prac Macieja Trapoli. W Podolińcu, poza innymi cechami, w fasadzie kościoła pojawia się, choć nieporadne ale niewątpliwe odniesienie do

wiśnickich karmelitów, poprzez budowanie dwuplanowego układu z wykorzystaniem wież i ślimacznic. Innym wątkiem jest specyficzna surowość i nawiązania do architektury obronnej (Koniecpol, Wiśnicz Nowy). Nie bez znaczenia jest także kontekst przestrzenno-urbanistyczny tego kompleksu, z dominantą dwuwieżowej fasady, co również, do pewnego stopnia pozawala na poszukiwania źródeł inspiracji na terenie Małopolski (Bielany, Wiśnicz Nowy). Powyższe uwagi nie tyle odnoszą się do bezwzględnej atrybucji, co bardziej wskazują na potencjalny, formalny punkt odniesienia dla spiskiej fundacji, która powinna być rozpatrywana w kontekście całej polityki fundacyjnej Stanisława Lubomirskiego.

Jak już podkreślono, druga część tekstu jest bardzo obszerna i niewątpliwie stanowi kręgosłup ocenianej pracy, a także punkt odniesienia dla formułowania spostrzeżeń problemowych. Bardzo wysoko oceniając tę partię tekstu muszę przyznać, że ze względu na rozmiary, nie jest ona łatwą lekturą. Być może powinna być w jakimś stopniu podzielona, na przykład na część protestancką i katolicką, czy na etapy historyczne, ujęte w porządku chronologicznym.

Kolejne dwie części rozprawy bezpośrednio odnoszą się do zasygnalizowanych we wstępie głównych celów badawczych. W trzeciej część pracy zostały uwzględnione elementy tożsamościowe obecne w fundacjach epoki nowożytnej. Wśród podjętych wątków znalazły się kwestie wtórnego wykorzystywania dawnych fragmentów wyposażenia, odniesienia do tradycji węgierskich i polskich, w tym przykłady wykorzystywania świętych „narodowych" z wątkami polityczno-dynastycznymi. W świetle założeń ujętych we wstępie, tą część pracy należy traktować jako próbę przybliżenia problematyki „nowożytnej tożsamości" regionu. Temu niewątpliwie służą wywody poświęcone programom ze świętymi węgierskimi lub polskimi, czy też wspominane w tekście wyzwania legitymizacyjne, przezwyciężane za pośrednictwem wtórnie wykorzystywanych obiektów średniowiecznych. Nie jestem jednak przekonany czy podjęte w tym rozdziale problemy wyczerpują listę wątków, które mogą ilustrować kwestie tożsamościowe regionu w XVI-XVIII w. Nieco brakuje mi w tym miejscu podsumowania działań wynikających z przewartościowań konfesyjnych, które również w jakimś stopniu mogą być oceniane przez pryzmat tożsamości regionu czy miasta. Pewien niedosyt pozostawia również brak bardziej rozbudowanego omówienia relacji artystycznych spiskich ośrodków w stosunku do sąsiednich regionów. Czwarta część rozprawy koncentruje się już na piśmiennictwie XIX i XX w., w którym, w zależności od potrzeb politycznych i narodowościowych, w zróżnicowany sposób wartościowano przeszłość i sztukę regionu. Nie ulega wątpliwości, że jest to bardzo cenna i kompletna cześć wywodu o solidnej budowie, a także ciekawych wnioskach.

W mojej ocenie przedstawiona rozprawa jest bardzo wartościowa i w znacznym stopniu wypełnia lukę badawczą związaną z tytułowym regionem. Łączy ona krytyczną analizę zebranych opracowań z własnymi, dojrzałymi spostrzeżeniami formułowanymi z perspektywy uwarunkowań regionu. W najobszerniejszej części rozprawy mamy do czynienia z imponującą sekwencją konsekwentnie budowanych, monograficznych ujęć poszczególnych fundacji. Autorka starała się te podstawowe spostrzeżenia z pola badacza sztuki, ująć w szerszą konstrukcję problemową, ukazującą fundacje sakralne na tle złożonych uwarunkowań historycznych o zmiennej dynamice. Z jednej strony dotyczą one bardzo specyficznego regionu, łączącego wszelki cechy pogranicza z podwójnym porządkiem administracyjnym i o stosunkowo małej przestrzeni. Z drugiej strony ziemie te były terenem szybkiego rozwoju protestantyzmu i późniejszej rekatolicyzacji. Na obraz tej sztuki wpływ miała też struktura i tradycja instytucji kościelnych, z niemałą rolą zgromadzeń zakonnych. Wszystkie te czynniki niewątpliwie rzutowały na specyfikę tutejszej sztuki sakralnej i samych fundacji. W mojej ocenie Doktorantka znakomicie uwzględniła ten złożony kontekst, starając się go przybliżyć i ukazać jego dynamikę w badanym okresie. Z tego powodu analiza poszczególnych zespołów zabytkowych, za każdym razem w bardzo konsekwentny sposób była powiązana z wymienionymi uwarunkowaniami. Wywód p. Marii Staniszewskiej jest generalnie uporządkowany. Autorka w każdej części swojej rozprawy sprawnie analizuje i akcentuje elementy składowe, o powtarzalnej kompozycji. Towarzyszą temu dojrzałe i powściągliwe uwagi połączone z krytycznym omówieniem dotychczasowych badań. W rezultacie tych zabiegów otrzymujemy opracowanie łączące badania o charakterze podstawowym z ujęciem problemowym, osadzonym w szerszym kontekście.

Oczywiście przy całej generalnie pozytywnej ocenie przedłożonej rozprawy, dostrzegam w niej również pewne mankamenty. Poza już wspomnianymi wątpliwościami, wśród uwag bardziej generalnych w pierwszej kolejności muszę ponownie wymienić wspomniany już układ poszczególnych części i ich proporcje. Zblokowanie wywodów poświęconych poszczególnym zabytkom, w których znalazły się oryginalne uwagi dotyczące warstwy artystycznej, interpretacyjnej z odniesieniami do szerszego kontekstu regionu, do pewnego stopnia rozproszyło spostrzeżenia problemowe, które są kluczowe dla postawionych w pracy celów. Jak już podkreślano fundacje artystyczne Spisza wpisują się w niezwykle interesujący zespół uwarunkowań, a ich zestawienie w ramach jednolitej rozprawy umożliwia wyłowienie i badanie zjawisk wspólnych dla tych ziem. Wśród tego typu samodzielnych zagadnień można wymienić kwestie wpływów artystycznych wewnątrz regionu i w relacjach

do ośrodków spoza Spisza. Tym bardziej, że jako odrębne, do pewnego stopnia, „pasy transmisyjne" można traktować współistniejące administracje węgierską i polską. Innym, frapującym zagadnieniem są treści legitymizacyjne w omawianych obiektach, na poziomie polityki fundacyjnej przedstawicieli władzy, rodów, instytucji kościelnych, klasztorów, z przemianami konfesyjnymi w tle. Przyznaję, że z wielką uwagą czytałem fragmenty pracy, przybliżające różne metody manifestowania obecności nowego wyznania w ramach przejmowanych świątyń, aż po usuwanie pomników lub szczątków poprzedników (s. 137). W pracy mamy całą sekwencję różnych strategii działania głównych wyznań, w zmieniających się uwarunkowaniach. Mozaika tutejszych fundacji, często bardzo bliskich sobie geograficznie, nasuwa również pytanie o wzajemne oddziaływania, naśladownictwa i konkurowanie. Na tym polu również zabrakło mi bardziej przekrojowych wniosków. Muszę jednak zastrzec, że wszystkie wymienione problemy zostały przez Doktorantkę przynajmniej wspomniane lub uwzględnione, jednak w znakomitej części w sposób rozproszony wplatają się w rozważania wokół konkretnych obiektów nie do końca wybrzmiewając jako przekrojowy problem badawczy wpisany w cały region. Przyznaję, że na poziomie badań wpływów artystycznych na poszczególne fundacje, nieco brakuje mi bardziej konsekwentnego, odrębnego omówienia tych procesów w skali całego Spisza i być może bardziej systemowego skonfrontowania go z ościennymi regionami. Być może warto byłoby sformułować tego typu spostrzeżenia generalne w trzeciej części pracy, nawet za cenę powtórzeń dopełniając tamtejszy katalog problemów ogólnych.

Przedstawione powyżej uwagi krytyczne w niczym nie umniejszają mojej generalnie pozytywnej oceny i znacznej wartości merytorycznej rozprawy. Praca w pełni realizuje wskazane cele badawcze w istotny sposób porządkując i wzbogacając naszą wiedzę na temat sakralnej sztuki Spisza. Poza tym warto jeszcze raz podkreślić jej wymiar problemowy, który uwzględnia całą złożoność i specyfikę tego regionu. Poza tym w tekście znalazł się szereg wartościowych ustaleń, wniosków i hipotez bezpośrednio odnoszących się do analizowanej grupy obiektów. Z treści zaprezentowanej pracy wyłania się bardzo interesujący i złożony obraz polityki fundacyjnej regionu, uwikłanej w złożone uwarunkowania.

To znaczenie poznawcze ocenianej pracy odnosi się przynajmniej do trzech płaszczyzn. W pierwszej kolejności jest to solidnie zbudowane opracowanie poświęcone sakralnym fundacjom regionu od XVI do XVIII w., z krytycznym przeglądem literatury, szczegółową analizą zabytków i własnymi spostrzeżeniami interpretacyjnymi. Już tylko pod tym względem oceniania rozprawa zasługiwałaby na pozytywną ocenę. Druga płaszczyzna wywodu odnosi się do modelowej rekonstrukcji specyfiki tego regionu, z uwzględnieniem jego tradycji

średniowiecznych, przemian konfesyjnych i współistnienia na tych terenach administracji węgierskiej i polskiej. Co istotne w pracy pojawił się szereg spostrzeżeń ukazujących wpływ tej sytuacji na politykę fundacyjną. Trzecim, bardzo interesującym wątkiem podjętym w dysertacji jest próba krytycznego omówienia różnych narracji dotyczących sztuki spiskiej, formułowanych z pozycji niemieckiej, węgierskiej, polskie i słowackiej. W moim odczuciu zawarte w tekście wyniki po odpowiednich uzupełnieniach w pełni zasługują na publikację książkową.

Podsumowując można stwierdzić, że niewątpliwą wartością omawianego tekstu jest umiejętne zestawienie i uporządkowanie materiałów dotyczących sakralnych fundacji z terenów historycznego Spisza. Autorka w udany sposób zaprezentowała go w ramach uporządkowanego schematu badawczego. Przedłożona praca w udany sposób zrealizowała założone cele badawcze i zaproponowała samodzielne rozwiązania warsztatowe.

Na zakończenie stwierdzam, że przedstawiona do recenzji rozprawa p. Marii Staniszewskiej spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim w myśl Ustawy z dnia 14 III 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. z 2003 r. nr 65, poz. 595 z późn. zm.) i z całym przekonaniem stawiam wniosek o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

